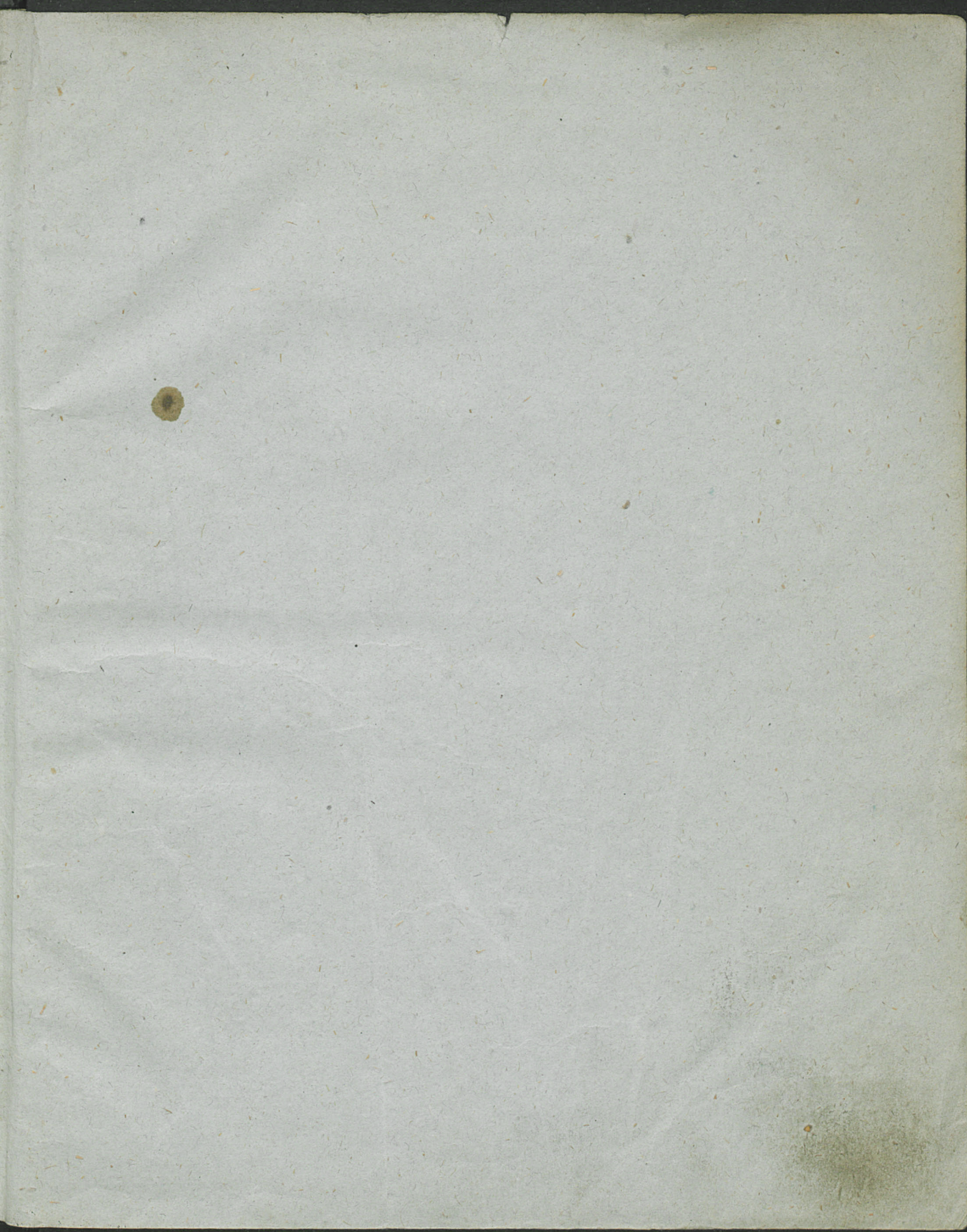


BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

Cz. 62.

1794 v.



N^{ro} 1.

w Sobotę dnia 4. Stycznia 1794.

GAZETA KRAIOWA.

LEGE & ELIGE.

Z Warszawy d. 4. Stycznia.

Dzień 1. Stycznia zaczynający Rok teraz idący, podług zwyczajney Dworskiej etykiety był obchodzony; Nay przód ogłós Armat ogłosił uroczystość Nowego Roku, po tym wszyscy przytomni w tej Stolicy Ministrowie Kraiowi i Zagraniczni, tudzież Kawalerowie Orderów, i innych bardzo wiele dystrygowanych Osób, przybyli na Pokoie Zamkowe, gdzie JW. Marszałek W. Kor: oświadczył Nayian: PANU powinżowanie *w słowach:*

„ Chlubnieybym daleko odby-
„ wał dzisiaj powinności urzędowa-
„ nia moiego, gdybym skończony
„ Rok, całą nieszczęśliwość nad Kra-
„ iem spełniający, mógł bez wspo-
„ mnienia pominąć. Wszytko to pe-
„ wnie najtroźszą goryczą w ciągu ca-
„ łego roku dobrotliwe W. K. Mci na-
„ pełniło Serce. Którego abym wię-
„ cey wyliczaniem smutnych szczegó-
„ łów nie rozrzewniał, wracam się ra-
„ czej na czas zaczętego Roku, z pod-
„ chlebnieyszą ufnością, że przeciw
„ Opatrzność zechce w nim wyzna-
„ czyć swobodnieyszą chwilę, któraby
„ Wtęrażnienie Narodu do doskonałe-

„ go powróciwszy spocznienia, dała
„ mu pociechę patrzeć na gojące się
„ ferca Obywatelskiego rany, i koszt-
„ wać słodczy z mądrego a nayślod-
„ zzego Panowania Twoiego. Te są
„ życzenia Senatu i Ministerii, które
„ w imieniu Ich, u Tronu twoiego Nay-
„ lepszy z Królów składam „

Potym Król JMć odpowiedział w treści: Jż świadkiem jest Publiczność, iak zawsze usiłowania Jego dążyły do uszczęśliwienia Kraiu, gdy iednak wszechwładney Opatrzności, w której ręku są losy Narodów, podobalo się i nas dotknąć stanem w jakim zostaiemy, spodziewać się i błagać Boga należy, aby Rok zaczynający się był szczęśliwszym, aniżeli dopiero skończony.

Przystąpili przytomni do ucałowania Ręki Królewskiej, poczym w asystencyi wszystkich zgromadzonych, udał się Nayiasn: Pan do Kollegiaty S. Jana, gdzie po wysłuchaniu Mszy wielkiej, przez JW. JX. Skarszewskiego Biskupa Chełm: i Lubel: Podkancl: Kor: Celebrowaney, z tąż paradą powrócił na Pokoie.

A

28736



62-III

Wiadomość odebrana niespodziewanego odwołania JW. JP. *de Sievers* Ambassadors, z powszechnym tu przyjętą była zmartwieniem, którego przyczyny są następujące: —

Nayiaśnieysza Imperatorowa JMć dusznie urażona postępkami Seymu Grodzień: w ostatnich dniach dokończenia swego, przez który został przywróconym Order Nadgrody Woyskowej, uchwalony podczas Seymu Rewolucyjnego, a przez Konfederacyą Generalną Targowicką za wyraźną Nayiaśnieyszey Imperatorowej JMci rekwizycyą zniesiony. Rozkazała natychmiast Wielkiemu Posłowi swemu JW. JP. *de Sievers* oświadczyć Nayiaśnieyszemu Królowi JMci i całemu Ministerium Dworu tutejszego, naywiększe ztąd swoje nieukontentowanie, i że rzeczonemu rok Nayiaśn: Imperatorowa JMć poczytuje za naruszenie Traktatu Alliansowego. A chcąc okazać sposobem naywyraźniejszy Królowi i Narodowi Polskiemu sprawiedliwe nieukontentowanie swoje, rozkazała Wielkiemu Posłowi swemu zaprzęść swoje Urzędowanie, wyjechać z Warszawy i powrócić niedwłocznie do Dworu swego, deklarując przy ostatnim widzeniu się swoim, tak Królowi JMci, jakoteż Ministrom i Rady Nieustającej członkom, prawdziwą oddalenia swego przyczynę, dodając do tego, że Nayiaśnieysza Jego Monarchini nie sądziła rzeczą z dostojnością Jey zgodną przedłużyć tu daley przemierzanie w teraźniejszym charakterze iego, po uchybieniu należytey Jey konfideracyi. Lecz że nawet przy tey samey okazji przez skutek wrodzoney tey Wielkiej Monarchini

wspaniałości i sprawiedliwości, odłączając sprzyjających temu krokowi, od ogółu Narodu, który Nayiaśnieysza Imperatorowa JMć przyjęła pod obronę i protekcyą swoią. Taż Monarchini nie chce osłabiać w niczym zupełnie związku świeżo z nią zawarte, owszem tak dla zachowania nie naruszenie pomienionego związku iako też dla tym większego onegoż wzmocnienia, Nayiaśnieysza Imperatorowa JMć wyznaczyła następcą w charakterze Ministra Pełnomocnego JW. JP. Barona Igielstroma Generała en Chef Woysk Rosyjskich i Kawalera wielu Orderów, z rozkazem użycia wszelkich środków ku otrzymaniu przyzwoitey satysfakcyi za uczynioną iey urażę. Któremu przyzwoite teraźniejszemu charakterowi iego *Credentials* przyśłać rozkazała. — JW. JP. *de Sievers* Posel Wielki Rosyjski dopełnił już takowe wyznaczone Nayiaśnieyszey Imperatorowej JMci rozkazy na dniu 27. przeszłego Miesiąca Grudnia, przy widzeniu się z Nayiaśnieyszym Królem JMcią w iego Gabinetcie, którego oraz w ten czas pożegnał, — Dnia tegoż JW. JP. Baron Igielstrom Generał en Chef i Kawaler wielu Orderów, obwieścił JW. JP. Hrabi Moszyńskiego Marszałka W. Kor., że już bierze na siebie Charakter Posła Pełnomocnego Nayiaśnieyszey Imperatorowej JMci; Lecz że słabość zdrowia iego przeszkadza mu ieszcze złożyć iego *Credentials*.

Wyiechali w tych dniach po Nowym Roku z tey Stolicy: JO. Xiążę Alexander Lubomirski, JO. Xzę Jabłonowski Kasztel Krakowski i JW. IP. Plater Podkanclerzy Lit.

Z Wiednia dnia 11. Grudnia.

Umarła tutaj d. 4. na łonie swej rodziny Xieźna de Palignac w R. 44. życia swego.

Z Alfacyi dnia 11. Grudnia.

Kwaterna generalna Xcia Condé z *Schweighausen* do *Beinheim* jest przeniesiona. Niepodobna było opierać się dłużej na tym mieście nieprzyjacielowi, z niesforyhaną zapalczywością nacierającemu. — Pozycja terazniejsza zakryta jest okopem i redutami, na które on zapewne narażać się nie zechce. W *Schweighausen* Cesarzcy stanąć mają. Od dni ośmiu strata korpusu Xcia Condé bardzo jest wielka, do 200. Szlachty liczy w zabitych, między którymi Generalowie *Gelb*, *Martignac* i *Faudenil* znajdują się. Xiążę *Bourbon* z innemi rannymi do *Rastadt* przeniósł się.

Wypis z Gazety Angielskiej z pod N. 5691. między 11. i 13 Grudnia.

Deklaracya Króla JMci Pruskiego podana na Sejm Niemiecki.

Już też nadchodzi czas, gdzie Król JMci Pruski odwiec dłużej nie może, aby się nie upominał u Stanów Rzeszy Niemieckiej, o wypłacenie Summy znaczney imu należącej, za pomoc daną tymże Stanom, podczas wojny o Sukcesyją Hiszpańską. Summa ta wynosząca z razu 1,934,990. Zł: Niemieckich i 40. gracyarów (7,739,762. Zł: Pol:) podana była r. 1733. pod examen i decyzją Dworu Cesarzkiego; zkład wypadł Dekret nakazujący oney likwidacyą; iednakoż pomimo Dekret, Summa wyrażona, a przez długi czas przeciąg znacznie wzrastająca, zapłaconą niebyła.

Król JMci znając dobrze sprawiedliwe i patriotyczne sentymenta Przesaświeitnych Współ Stanów Rzeszy Niemieckiej, podchlebia sobie, że nie zechcą upatrywać żadnych złych widoków w jego deklaracyi, którą szczególnie okoliczności teraznietylże na nim wymogły, owszem, spodziewa: się że Sejm Niemiecki u

patrzy sposoby jak naysprędsze, do zaspokoienia długi, tak sprawiedliwie należącego się.

W dzisiejszych okolicznościach (*powiada Autor Gazety Angielskiej.*) deklaracya takowa, daie materyą do licznych uwag; i zdanie się dążyć do innego celu, iak ten, co na pierwszy rzut oka widzieć można. Ale wszystko pominąwszy, każdego zastanowi zarzut: Za co dziś dopiero Król JMci wnosi pretenzyą tak zastarzałą, i tak nad Prawo *Statuta limitationum*? Słuszniejszym prawem Dwor Londyński mógłby żądać od Hiszpanów zapłaty za wykup Wysp. Manillskich. Wykup ten należy się w samey rzeczy niektórym prywatnym osobom, co go pod kommendą Wilhelma Drapper krwią własną dokupily się. Możesz Król JMci Pruski niewiedzieć, iak jest dzisiaj wycieńczony Skarb Cesarzki, i iak ta zapłata trudna i niepodobna do zaspokoienia? Nie zaiste, musi to wiedzieć! Jakiż więc cel mieć może wkrzeszając swoią pretenzyą? Uwaga iednego z dawnych Autorów potrafi rozwiązać zagadkę: o to mówi: że kto żąda rzeczy, znając iż wykonanie iey jest niepodobne, daie zazwyczaj poznać, że ma w tym iakieś widoki ukryte.

Gdyby tak było; to deklaracya wyżej wyrażona, zdawałaby się wskazywać: że Król JMci Pruski przekonany o niepodobieństwie a przynajmniej o niepewności, aby sily skombinowane doszły do zupełnego skruszenia *Hydry Rzpltey Francuzkiej*, szuka tylko pretextu do oderwania się od koalicyi.

Nie chcemy tu rozbiierać uwag i wniosków *Gazeciarza Angielskiego*; wszystkie czyny i kroki Króla JMci Pruskiego dowodzą naleyplecy onych fałsz i złośliwość.

z Londynu dnia 17. Grudnia:

Listy z *Plymouth* donoszą, że *Admirał Macbride* z flotą i transportowemi okrętami, ieszcze się w *Jersey* znajduje. Dotychczas niepodobna mu było wylądować z woyskiem na brzegach *Francuzkich*. Przeciwnie dowi-

dujemy się, że Francuzi nie tylko całe nadbrzeże moriskie od *Cherbourg*, aż do *St Malo* przyzwolicie opatrzyli, ale że prócz tego 4 liniowych okrętów przy *Guerfney* krąży, dla przeszkodzenia ekspedycji Pana *Moira*.

Piszą z *Darmanth*, że flotta Admirała *Howe*, już do *Torbay* powróciła. — Niektóre liniowe okręta do wschodnich Indyi popłynęły, końcem wzmocnienia eskadry P. *Jarvis*, przeznaczony do opanowania *Martyniki*.

Eskadra Algierska przy brzegach Portugalskich, 10. okrętów Amerykańskich zabrała. Wieść, iakoby Algierczykowie 3. okręty Duńskie wzięli, nie potwierdziła się. — z *Gazety Hamburgskiej*.

z Londynu dnia 17. Grudnia:

Niektóre nasze gazety już przepowiadają plan przyszłego pokoju, który Poseł Turcki wkrótce tu spodziewany, ma z sobą przywieść, Porta chce uznać Francją za Rzeczpospolitą. Francuzi z swej strony zrzec się mają wszelkiej zdobyczy i skasować Dekret, na mocy którego do rządu innych Mocarstw mieszała się. Mają Sabaudją i Hrabstwo Nicyi opuścić. Ponieważ zaś systema posiadania osad z ich prawidłami nie jest zgodne, obowiązani będą ustąpić Wielkiej Brytanii, wszystkie swe w Indjach Wschodnich i Zachodnich possessye i wezwać pośrednictwa Gabinetu W. Brytanii, końcem zawarcia pokoju, z innemi Mocarstwami.

z Berlina d. 23. Grudnia:

Xiężniczki *Meklembursko-Streliekie*, zaślubione Królewiczom Pruskim (następcy tronu i Xięciu Ludwikowi) stanąwszy w sobotę w *Potsdamie*, odprawiły nazajutrz wspaniałą wiaźd do *Berlina*. Różne korpusy mie-

szkańców tego miasta, przybrane, każdy w właściwe sobie paradne mundury; tudzież Dworskie Damy i urzędnicy, czekali już na ich przybycie we wsi *Schönberg* o ćwierć mile od *Berlina*. O godzinie pierwszej nadiechały Xiężniczki i cała parada ruszyła się ku stolicy. Przy *Potsdamskiej* bramie przywitał je Magistrat; zjazd aż do zamku spektatorami i stojącemi w szeregach Mieszczanami ulice tak napelnione były: iż do 150,000 ludzi przytomnych różnego stanu rachowano. Koło wspaniałej bramy tryumfalnej, kosztem Żydów Berlińskich wystawionej, Xiężniczki odbierały różne dowody życzliwości, a społeczeństwo wołało: niech żyją w najdłuższe lata. Nakoniec stanąwszy przed zamkiem od królewiców przyjęte, Królowi i całej familii prezentowane były; po czym nastąpiły u Dworu wspaniałe biesiady i spektakle, a miasto sprawiło sobie liczne bale, gdzie często zdrowie nowo zaślubionych Xiężniczek i Xiążąt spełniano.

z Frankfurtu d. 13. Grudnia:

Król Jmć Pruski wyprowadził z swoich nowych possessyi Polskich 10,000. rekruta.

Głoszą o zaciągnięciu 8,000. chłopów, dla zasłonięcia granic od Worms (*) każdy odbierze po 30 graycarów na dzień, z powrotem kosztów od Cesarza Jmci.

Donoszą iż podróż Margr. de *Luchezini*, ma za obiekt negocyacye stosowne do ustąpienia niektórych possessyi Austriackich w Xięstwach de *Teschen*, de *Troppau*, i *Jaegersdorf* w Szląsku.

Potwierdza się wiadomość, iż Król Pruski wysłał jeszcze 20. batalionów i 16. szwadronów, przeciw Francuzom, i że to wojsko wkrótce przybędzie do *Koblence*.

(*) *Worms wielkie i sławne Miasto Cesarzko-Niemieckie, w Palatynacie Renu, znakomite wieś w Sejmami, mianowicie na którym Luter był przytomny w Roku 1521. odtąd iak go Francuzi spalili w Roku, poczęło niszczyć i ruynować się, położone 6 mil 7. od Meydelbergi, 8. od Spiry, 8. od Moguncyi, 13. od Frankfurtu.*

z *Manheimu* d. 15. Grudnia:

Wojśka Pruskie cofnęły się z pod *Lautern*, ku *Anweiler* i *Bergzabern*; gdyż armia *Mozelska* Francuzów zdawała się czynić nowe poruszenia. Wczoray słyszano mocną kanonadę; niemogąc jednak rozeznąć, czy ona przy Pruskiej armii, albo przy wojsku *Wurmzera* była.

Podług raportu Generała *Wurmzera* Francuzi stracili w akcji dnia pierwszego grudnia 500 ludzi; Cesarzkich padło 20, a 150 było rannych. Załowano mocno straty Generała *Keylewich*, którego kula armatna porwała. Dnia 9. równie żwawy atak uczyniły wojska Francuzkie, usiłując poruszyć z miejsca korpus Xięcia *Conde* i Cesarzkie prawe skrzydło; ale dzielnością wojsk naszych a mianowicie Hessów odparte zostały. Atak ten sprawił wiele pomieszania w mieszkańcach; wszędy widać było uciekających. Dnia dziesiątego jeszcze przyszło do akcji, ale nieprzyjaciel podobnie odparty został, stoi teraz koło naszego prawego skrzydła, naprzeciwko *Brummat*.

Z *Paryża* dnia 10. Listopada.

Od dawnego już czasu Konwencya nie odebrała tak pomyślnych wiadomości od Wojska swego, iak te, które iey były komuni kowane na sesyach 6. i 7. t. m. z tych Partyzanci iey czynią wnioski naysłowniej sze dla wyprawy przeciw Tulonowi, z odniesionego zwycięstwa 30. Listopada przez Generała *Dugommier* nad Wojskiem, które po wyjściu z tego Miasta nayprzód zdobyło jedną baterią i poraziło przednią straż Wojsk nieprzyjacielskich; zysk ten choć tylko do tego sięgał, iż mógł nadgrodzić szkodę już poniesioną, sprawił jednak skutek obudzenia uspio nych nadziei, widzieć w krótcie Miasto i Port Tuloński powróconym Rzeczypospolitey. Jakieżkolwiek ukontentowanie przynieść mogła

Konwencyi ta wiadomość, więcej jednak zda wała się przyczyniać wagi doniesieniom, iż Rojaliści przymuszonymi zostali odstąpić swego przedsięwzięcia przeciw *Angers*. Konwencya w tym większey była niespokojności o skutkach ich przedsięwzięcia, iż list z *Tours* 2go t. m. doniósł, iż nietylko grozili zdobyciem miasta *Angers* ale *Saumur*, *Tours*, i *Blois*.

Obawy te zaspokoionemi zostały przez dwa Listy pisane do Konwencyi z *Angers* 5. t. m. jeden od Generała *Rossignol*, drugi od Reprezentantów ludu, „Pisze ci na prędcę „(mówi *Rossignol* do Ministra Wojsennego) dla „uwiadomienia cię o naszym położeniu. Ar mia nasza od *Rennes* ciągnęła pod *Angers* „dla dania posiłku temu miastu zagrożonemu „od Buntowników. Wiadomość o ataku te gu miasta ożywiła gorliwość żołnierzy Re publikantkich tam znajdujących się, i po „20. godzinach nagłego marszu, wojsko we szło do miasta. Buntownicy po wytrzyma nych 48. godzinach oblężenia, cofnęli się, „zostawivszy miejsce potyczki ułane swemi „trupami. Zatrudniamy się w tym momen cie, sposobami ścigania ich wyrznięcia do re szty, i zabronienia przejścia im przez rzekę *Loire*. „

Drugi z tych listów donosi o wzięciu statku Angielskiego, przez statek Francuzki *le Republicain*. Dnia wczorayszego (pisze w raporcie swoim Kommandant *du Fort National*) oznaymiłem Konwencyi o Flocie nieprzyjacielskiej od 40. żagłów, o 3. mile od Fortecy znajdujący się. — Dziś dałem potwierdzenie tey wiadomości, nader oczywistym dowodem umocnionej, przez przyprowadzenie Angielskiego statku od Kapitana *Etas*. — Wielkość jego jest od 200. beczek ładunku, z sucharami, Stokwizem, Rumem i Sledziami, zabrany przez *Sans-Culota Etas*, w przytomności naszej, i całej Angielskiej Floty, która skoro się tylko

oddaliła ku wyśpóm Angielskim d' *Aurigni* i *Guerfney*, natychmiast wyż rzeczony *Republikant* rozwinął żagle i opuścił stanowisko swoje, a będąc w stanie obserwowanie Floty nieprzyjacielskiej bez narażenia się na niebezpieczeństwo, a widząc ieden statek, który się pozostał od innych zwrócił nań uwagę swoją, i po użyciu wszystkich ostrożności i wybiegów wojennych, tak się zbliżył do statku Angielskiego, iż mógł być od niego słyszany, a że przez roztropność zawiecił pawilon Angielski pod nazwiskiem *S. George Dandin*, wziętym był za należący do *Pity*; tym omamiony Kapitan Angielski, prosił go o Sternika, któryby go doprowadził do stanowiska *Aurigni*. Dam go WPau natychmiast, odpowiedział mu po Angielsku Kapitan *Etas*, w tym zbliżywszy się do niego, wysadził ludzi swoich na brzeg okrętu, oto jest Sternik i maytkowie, rzekł do Anglika, ale dla zaprowadzenia cię do *Cherbourg*; (*) i tym spobem zabrał go w niewolę.

z Paryża dnia 16. Grudnia:

Na Sessyi Konwencyi Narodowej dnia 10. czytany był list Generała *Massene* Kommandanta wojska przy Alpach, który donosi, iż Piemontczyków z górzystego położenia *Gilet* wygnał. Republikanie (pisze on) sami do armat przyprzęgali się na wysokie one ciągnąć skały, Piemontczycy z trzech obozów są rugowani; stracili 800. ludzi, między którymi czterech Sztabs. Officyerów, do tysiąca namiotów i 40. mułów. &c. &c.

Obywatel *Delorge*, na teyże Sessyi ofiarował obraz, na którym bitwę pod *Hond-schooten* wystawił, Konwencya tę ofiarę mile przyjęła.

Ow sławny Dyament, zwany *Regent*, znaleziony został w domu iednym prywatnym. Prezydent *Douland* pokazał go Konwencyi, po-

tym do Skarbu publicznego oddać kazano; wartość tego Dyamentu do 12 milionów Liwów szacują.

Na Sessyi 11. *Cambon* donosi, że kommissya wyznaczona do wyexaminowania stanu majątków dawnych generalnych Skarbu Intendentów, do 300. naymniey Millionów Rzpłitey korzyści przyniesie, których ciż Intendenci pod dawnym rządem, z uszczerbkiem Skarbu publicznego uczynili się właścicielami.

z Stambułu dnia 11. Listopada:

Ambassador Rossyjski General *Kotuzow*, dnia 9. miał audyencyą u Wielkiego Wezyra ogodzinie 11. przed południem, wszystkie do Ambassady należące osoby, w paradzie przez *Pera* i *Galatę*, piechotą do Portu udały się. Tu, czekały na nich Szalupy, między którymi, przeznaczona dla Posta zielonym axamitym wybita była. Przy wysiadaniu w porcie, konie stały w pogotowiu, na których do Pałacu Wezyra poiechali i już go siedzącego na swym miejscu znaleźli. Po Audyencyi, wszyscy do Poselstwa należący, ubiory Tureckie w podarunku dostali, które w Pałacu jeszcze Wezyra przywdzieli. Poseł i Kawalerowie Ambassady, kosztowne otrzymali futra. Przyszłego Wtorku uroczysta nastąpi Audyencya u Wielkiego *Suttana*, kalwakata tak będzie wspaniała, jakiej nigdy w Stambule nie widziano.

Pan *Descorches*, znowu, lecz na próżno usiłował, byż uznawanym w charakterze publicznym, tu iednak jeszcze bawić się będzie.

Z Hagi dnia 17. Grudnia.

Z naywiększą niecierpliwością oczekujemy wiadomości o ekspedycyi Pana *Moir* i Admirala *Macbride*, wiemy albowiem, że Rojaliści opanowali *Mont S. Michel* niedaleko *S.*

(*) *Cherburg* Miasto Francuzkie w Normandyi nadmorskie z Portem wielkim, leży 77. mil od Paryża.

Malo (**) leżące, a tym samym komunikacją sobie z wyspą *Jersey* (***) otworzyli.

Wiadomość o ścieżce w Paryżu Bankiera Hollenderskiego *Van Sver* i dwóch jego synów, powszechną tu rozniosła trwogę. Pod jego dyktando wszystkie prawie znajdowały się fundusze, które Hollandya posiada w Francyi, a które dla samej tylko Prowincyi Hollandyi 24. millonów dochodu rocznego przynosiły. Za występki poczytano tym nieszczęśliwym, że byli bogaci, i Emigrantom pieniądze pożyczali.

z *Leydy* dnia 20. *Grudnia*:

Paquetbot Derry, świeżo z *Filadelfii* do Anglii przybyły donosi, że General *Waszington*. (Waschington) jako Szef Władzy Wykonawczej Skonfederowanych Stanów Ameryki, wydał obwieszczenie: iż Amerykanie, którzy mimo zakaz Rządu znajdowaliby się w służbie Francuskiej, zostaną osądzeni za nieprzyjaciół oyczyzny, tudzież że wzięcie iakiegokolwiek okrętu, bliżej nad 3. mile od brzegów, sprzeciwiałoby się Prawu neutralności Amerykańskiej, i że więc okręty Angielskie* w tych granicach poymane i do portów Amerykańskich zaprowadzone, powinny być natychmiast uwolnione i wypuszczone. Choć Rząd zakazał obywatelom Stanów sprzymierzonych zaciągać się na zbrojne statki Francuskie, równie iak chwycić okręty przy ich brzegach: wszelakoż przełamano obydwie zakazy. Za takowe wykroczenie przytrzymał jeden statek w Boston, ale Vice-Konsul Francuski kazał go wydrzeć gwałtem z pod straży sprawiedliwości, z tej okazji General *Waszington* wydał obwieszczenie:

Odebrawszy dawniej od P. Antoniego *Charbonet Duplaine* oświadczenie, że jest

przysłany do Prowincyów *New-Hampshire*, *Messachusetts*, i *Rhode-Island*, w charakterze Vice-Konsula, wydałem w tej mierze *Exequatur* pod dniem 5. Czerwca 1793, uznawając go w tym charakterze i upoważniający do wykonania i używania, wszelkiej władzy i przywilejów, nadanych Vice-Konsulom Francuzkim przez Prawa, Traktaty, lub Konwencye, ale ponieważ P. *Duplaine* pod pretekstem władzy swego charakteru popełnił różne niesprawiedliwości i złamanie prawa krajowego, będąc mianowicie autorem, zbroynego odbicia statku z pod straży i z rąk urzędnika sprawiedliwości, nakazującego tylko areszt tymczasowy do prawnego rozważania sprawy, więc zdać się nieprzyzwolicie, a nawet niezgodnie z szacunkiem i posłuszeństwem dla prawa, aby P. *Duplaine* dłużej sprawował swój urząd i używał przywilejów i władzy do tego należących: a przeto podaje do wiadomości, iż nieuznają więcej w P. *Antonim Charbonet Duplaine*, charakteru Konsula Rzplitej Francuskiej, przy iakiej bądź Prowincyi Stanów zjednoczonych, ani pozwalają używać prerogatyw i władzy nadanych temu narodowi, owszem zupełnie je odwołuję i znoszę rzeczony *Exequatur*, mieniąc je za nieważne teraz i na potym.

Podpisano *Waszington*.

Na ten postępek Prezydenta *Waszingtona*, Minister *Genet* napisał list osobisty do Sekretarza Stanów, P. *Jefferson*.

Pod datą 27. *Października* 1793.

Roku 2. *Rzplitej Francuskiej*.

Odebrawszy d. 3. tegoż Mca wraz z listem W Pana, dymissyą Obywatela *Duplaine*, Vice-Konsula w *Bostonie*, śpieszę się mu oświadczyć, że dymmissyą takową uznaję za

(**) *S. Malo* czyli *M. cloviopolis* Miasto Francuskie w Brytanii z Portem wielkim bardzo uczęszczanym, i niedostępnym dla statków ogromnych i Zamku bardzo obornego.

(***) *Jersey* wyspa na morzu Brytanii przy brzegach Francyi, o M. 5. od brzegów *Normandyi*.

nieważną, gdyż Konstytucya Stanów Zjednoczonych niedała Prezydentowi prawa tego, z jakim on dzisiaj chce się rozpościerać: upoważniła go charakterem pierwszego Ministra Ludu Amerykańskiego, do przyjmowania Ministrów obcych narodów, wysłanych do Wielkiej Konfederacyi Amerykańskiej, równie iak Konsulów ich przeznaczonych, do Prowincyów szczególnych, ale niedała mu władzy pożegnania, odesłania, lub zawieszenia tych, których już raz uznała i przyjęła. Władzy podobney nie może używać, iak tylko sam zwierzchnik Konsula, albo też ten, do którego on jest wysłany. Zwierzchnik, może odwołać go albo na jego własne żądanie, albo przez ciąg negocyacyi w tey mierze rozpoczętych. Ten do którego, Konsulowie są wyprawieni, może ich oddać albo na decyzją sądu sprawiedliwego, albo arbitralnie. Jeżeli to jest wyrok sprawiedliwości Kraiowej, należy się podać wszystkie przyczyny objaśniające, tak ważny obiekt Ministrowi, aby on równymże sposobem mógł oświecić zwierzchnika zagranicznego, iako Minister jego jest niegodzien wiary i zaufania i że dłużey dymisy jego odwlekać niepodobno. Jeżeli zaś jest tr sprawą arbitralną, podówczas cała rzecz należy do aktów zaczepnych, i staie się zaczepką wojny: a WPan wiesz dobrze że Konstytucya Stanów zjednoczonych, deklaracyą oney zоставiła Reprezentantom Narodu. Nieprzypominam sobie, co się w tey materyi w dziełach od molów zgryzionych *Grocjusza*, *Puffendorfa* i *Wattela* znajduje się. Dzięki Bogu żem zapomniał, co ci przedayni Jurzyści pisali o prawie narodów wtenczas, kiedy wszystkie nosiły iarzmo: ale punkta kardynalne waszey i naszey wolności mam wielkimi literami wypisane w moiey pamięci, a prawo człowieka noszę zamknięte w sercu, w raz początkiem życia moiego. Mam zawsze w oczach waszą i naszą Konstytucyą;

przeto znając dokładnie sprawiedliwość i mądrość zamiarów tych, co ją szanowali, upraszam W Pana, abys żądał od Prezydenta Stanów Zjednoczonych, żeby zalecił Stanom reprezentującym lud Prowincyi *Messachusetts*, niech roztrząsają sprawę Obywatela *Duplaine*, tak iak będzie roztrząsaną moja, którą podałem Kongressowi otworzyć się mającemu.

W składzie rządu, iak są nasze, sprawy polityczne powinny iść pod Sąd zgromadzenia Politycznego: a że *P. Duplaine* przełamiał prawa szczególne Prowincyi *Messachusetts*, więc w pierwszej instacyi rozpoznanie tego wykroczenia należy do nich, a urzędnicy dopiero iey zażkarzyć przed Federalicyą rządową powinni Zagranicznego Agentą, aby ten od swego zwierzchnika był ukarany, jeżeli winien. Nalegam z tym większą śmiałością na to, gdy wiem że cnotliwy i przyjaciel ludzkości Sędzia, trzy razy odrzucił zażkarzenie wprowadzone przeciwko *P. Duplaine* przez Prokuratora Dystryktu *Bostońskiego*, i że tenże Wice-Konsul wyszedł z tego znaywiekszym honorem. Jakże w rzeczy samey można było uczynić iakie zażkarzenie, przeciw niemu, gdy postęпки jego zgodne zawsze z Traktatami Instrukcyą i decyzją Federalicyi rządowej, oddającey w opiekę zdobycze morskie, poymane nawet w granicach Juryzdykcyi Stanów zjednoczonych; pokazały iawnie, że nigdy nie miał zamiaru opierać się przemocą Dekretom Władzy sądowniczey, chociaż one sprzeciwiały się Prawom politycznym Narodu Francuskiego.

Z Rzymu dnia 30. Listopada.

Pan Caloune bywszy Ministrem Skarbu Królestwa Francuskiego przybył tutaj, miał audyencyą u Oycy Świętego, który z nim długo rozmawiał, nakoniec dawszy mu święte błogosławieństwo pożegnał go.

Ad N^{ro} I.

w Sobotę dnia 4. Stycznia 1794.

D O D A T E K D O G A Z E T Y K R A I O W E Y.

Z Warszawy dnia 4. Stycznia.

JPan Woyciech *Bogustawski* Antreprenier Teatru Narodowego, znany z Dzieł i Talentów swoich, czuły na los cierpiącej Nędzy, zaczął rok ten od ofiary iednającej mu szacunek. Dając bowiem Reprezentacyą szuki ulubioney od Powłzechności, pod tytułem: *Szkoła Obmowy*, a intratę z oney na wsparcie niedostarczającego funduszu do utrzymania Ubogich, staraniem *Prześwietney Policyi* z przed oczu Publiczności ufuniętych, przeznaczając. — Równie pięknością Sztuki, iak chwalebnym tey iego ofiary celem, liczne uiał *Publicum*, które łącząc zabawę z dobrym uczynkiem, z chęcią się przyłożyło do wsparcia cierpiącej ludzkości.

Uniwersał Najiasn: Pana, za zdaniem Rady przy boku Jęgo Nieustaięcey z powodu Prawa na Seymie Grodzińskim zapadłego, względem krzesel Senatorskich w Kraiach Rzeczypospolitey.

MY STANISŁAW AUGUST &c.

Aby Prawo na terażniejszym Grodzińkim dopiero skończonym Seymie z przyczyny odpadłych od Rzplitey Woiewództw, Ziem i Powiatów, nowy układ Woiewództw z pozostałych części kraiu czyniące, a do tych stosowny porządek w Reprezentantach na Seymie, tak z Senatu iako i z Stanu Rycerskiego, wcześniej do wiadomości powszechney, wszystkich w obec, i każdego z osobna kraiów Rzplitey Obywatelów mianowicie zaś WW. Senatorów pozostałych Woiewództw doszło, ktorzy lubo nie będąc teraz na czele Woiewództw, iednakże dawniey przywilejami zaszczytzeni, osiadłości w kraiach Rzplitey dziedziczne mają, a z tych miar przy prerogatywach tak głosu wolnego, iako i obieralności na wakujące Woiewódzkie krzesła, i do Magistratur Rządowych, są zachowani; słowa zatym takowego Prawa, pomienione krzesel znaczenie objaśniające, a pod rozporządzeniem, układem i podziałem, Woiewództw w Koronie, i W. X. Litt: znajdujące się; My Krol za zdaniem Rady Nieustaięcey w niniejszym Uniwersale ogłaszamy, w następuiącey osnowie: „, Senatorowie tak w Koronie, nie iako i W. X. Litt: podług układu terażniejszego Seymu miejsca swoje w Senacie zasiadać będą. Dla zmniejszoney zaś liczby Posłów Ziemskich. i ułożonego porządku i szali między Stanem Rycerskim a Senatorskim, mając przed oczami prerogatywy Stanu Rycerskiego, liczbę Senatu odtąd stosownie do liczby Woiewództw pozostałych, i ich nowego rozkładu zmniejszamy, tak, ażeby w każdym Woiewództwie, dwóch Senatorów, to jest: ieden Woiewoda, i ieden Kasztelan, a sześciu Posłów, liczba była ustanowiona, i do składu Prawodawczego na następujących Seymach należała, zostawując Senatorów Woiewództw

„ pozostałych, w większej liczbie dawniej przywilejami zaszczyconych, którzy w krajach Rzplitey dziedziczną osiadłość mają, przy prerogatywach *Vocis activae* na Seymach, to jest szczególnie tych, którzy poselsysie w kraju realne dziedziczne przed samym zakordonowaniem kraju mieli, których dowody dla zapisania, w sporządzony na to regestr do Rady Nieustającej *in spatio* trzech Miesięcy odsyłać mają.

„ Liczba ich, gdy do Prawodactwa powiększoną być nie może, więc osoby Senatorów, które, aktualnym z właściwych Woiewództw zasiadającym zawsze ustępować powinny, tak, ażeby liczba zasiadających w Senacie aktualnych Woiewodów i Kasztelanów, to jest 20. z Korony, a 16. z Litwy powiększać się nie mogła; co nie zagradza wżelako poselsysie w kraju mającym Senatorom być wybranymi do Magistratur. Aby zaś osłodzić los tychże osób, z woli Stanów, wybór na wakujące krzesła, zawsze z tychże Senatorów, *praefertibiliter* do tego Woiewództwa, gdzie dziedziczne mają teraz poselsysie następować będzie: Na potym zaś Kancellarye Obojga Narodów, *sub responsione*, przywilejów na odpade, i niniejszym Prawem w rządzie Woiewództw nie pomieszczone Senatorye, pieczętować nie mają.

„ Podobnież nowo kreowane w W. X. Litt: Kasztelanie przez *Sancitum* Konfederacyi Targowickiey kaskując, osoby Marszałków Powiatowych tytułem Kasztelanów zaszczycone, dla iedynego względu zasług tychże osób, przy dostojności za poprzedzonymi przywilejami i przed Nami Królem wykonać się mającą przysięgą do dni życia tychże tylko zachowując, w rządzie tych Senatorów umieszczamy, którzy liczbę Senatu przysięgłą aktualną stanowią nie mają: Oprócz Grodzieńskiego i Brasławskiego, którzy już między Senatorami aktualnymi Woiewódzkimi przez niniejsze Prawo są umieszczeni. „

Wyrazy dopiero ogłoszonego Prawa aby z polecenia Radzie Nieustającej, pod dozorem teyże, niezawodną miały exekucyą, WW. Senatorowie dawniejsi pozostali, nad liczbę determinowanych tym Prawem Woiewodów i Kasztelanów, to jest: 20. z Korony, a 16. z W. X. Litt: mają przesłać i produkować do Rady przy boku naszym Nieustającej dokumenta, poselsysyą ich niezawodną w krajach Rzplitey przed zaięciem kordonami, dowodzące: a to przesłanie ma być skuteczne w przeciągu trzech Miesięcy, od daty zapadłego Prawa. Dla tego list ten nasz Uniwersał za zdaniem Rady przy boku naszym Nieustającej podpisałismy, i on wydrukowany, *per copias* z podpisem Wielebn: Rady naszej Sekretarza po Kancellaryach Ziemskich tak Koronnych iako i W. X. Litt: przesłać rozkazaliśmy. Dan w Warszawie Dnia XX. Miesiąca Grudnia, Roku Pańskiego: M, DCC, XCIII. Panowania naszego XXX. Roku.

STANISŁAW AUGUST KROL.

X. Andrzej Wołłowicz

Referendarz W. W. X. Litt:

Sekretarz Rady Nieustającej.

Kommissya do upadłych Banków Prawem wyznaczona.

Chcąc czas Normalny upadku Bankierów krajowych, iako to: UUr: Prota Potockiego, Piotra Teppera, Karóla Schultza, i Fryderyka Kabrita ustanowić. Całą Publiczność, i wszystkich Akta publiczne trzymających obwieszcza i wzywa, aby do doyscia takowego zamiaru, będąc iey pomocą, donieść iak naysprzedzay raczyli, w którym dniu i w których Aktach, przeciw któremu z tychże Bankierów, Protest lub Manifest został zaniesiony, lub kiedy sam

Bankier który, z pomienionych deklarował się, niebydź w stanie płacenia swoim wierzycielom, albo w którym czasie Juryzdykcyja miejscowa operacye jego wstrzymała, a takowe doniesienia, protesta i Manifesta, ażeby w Extraktach Autentycznych, tu do Warszawy prosto pod adresem Kommissyi swoiey do dnia 15. Mca Lutego roku przyszłego 1794. odeślane bydy mogły oczekiwać. Inaczej zaś gdyby takowych wiadomości doczekać się nie mogła, tedy w którychkolwiek bądź Aktach Juryzdykcyi w Warszawie będących zeznany protest pierwszy za normalny czas upadku Bankiera zaskarżonego ustanowić zagnaloną zostanie. Działo się w Warszawie na Sessyi Kommissyi dnia 31. Miesiąca Grudnia 1793. R.

Zgodno z Protokółem. A. M. Mędrzecki R. K. B.

TABELLA.

Oblikwidacyi Wierzycielów Ur: Teppera od dnia 10. do dnia 30. Grudnia w Protokule Legitimorum odbytey.

Liczba Osób	Liczba Wexłów.	Summa długów Wexłów.	Prowizye do Kapitału przypisane lub zgóry wzięte, odciągnięte.	Summy Kapitału zaliczkowane.	Prowizye od nich po 5. od Sta do 1. Marca 1793.	Ogół Kapitału z Prowizyą
w Protokule Debit. Legitimorum 33.	627	Cz. Zł. Zł. G. 836,231. 4 27	Cz. Zł. Zł. G. 35,743 10	Cz. Zł. Zł. G. 860,487 12 27	Cz. Zł. Zł. G. 18,556. 11	Cz. Zł. Zł. G. 879,044. 9 27
w Protokule Contestabilium 28.						

Oblikwidacya Wierzycielów Ur: Schultza od dnia 10. do dnia 40. Grudnia w Protokule Legitimorum.

Legitimorum w Protokule 81 Contestabilium 15.	116	Cz. Zł. Zł. G. 99,376 13 4	Cz. Zł. Zł. G. 4,542. 8	Cz. Zł. Zł. G. 94,833 17 20	Cz. Zł. Zł. G. 1,947. 2 3	Cz. Zł. Zł. G. 96,780. 2 2
---	-----	----------------------------	-------------------------	-----------------------------	---------------------------	----------------------------

Oblikwidacya Wierzycielów Ur: Kabrita od dnia 12. do dnia 30. Grudnia w Protokule Legitimorum.

Legitimorum w Protokule 53	144	Cz. Zł. Zł. G. 155,054	Cz. Zł. Zł. G. 10,151	Cz. Zł. Zł. G. 144,903	Cz. Zł. Zł. G. 2,063.	Cz. Zł. Zł. G. 146,966.
----------------------------	-----	------------------------	-----------------------	------------------------	-----------------------	-------------------------

Konsygnacya Wierzycielów Ur: Prota Potockiego od dnia 16. do dnia 31. Grudnia dla niestawiania Ur: Potockiego jeszcze nieobrachowanych.

118	195	Cz. Zł. Zł. G. 384,120 27				
-----	-----	---------------------------	--	--	--	--

DONIESIENIE

W Księgarni P. Kocha pod Nrem 4. na Ulicy 5. Jąhskiej znajdując się Prawa na Seymie w Grodnie uchwalone w Roku 1793. 1mo: Sąd Ziemiański. 2do: Kommissya Policji. 3tio: Kommissye Porządkowe. 4to: Sąd Assessorski Zadworny Obojga Narodów. 5to: Miasta Wolne Rzplitey in svo alla rustica oprawne każdy Exem-
plar kosztuje złt. 1. Sady Assessorskie Exempl: gr: 15. inne Prawa iako to: Trybunały Koronne i Litewskie, Seymiki &c. w druku które wkrótce z pod prasy wyjdą Dla wygody Publikum i dla bliskości miejsca moż-
na tamże dostać będzie Exemplarów Gazety pod tytułem: *Gazeta Kraiowa*, we Wtorek i w Sobotę Exem-
plar kosztuje gr. 20.

Pozostafa Wdowa po niegdy ś. p. Michale Jaworskim, uwiadomia wszystkich ktokolwiek iaką pretensyą do substancji po niegdy ś. p. Michale Jaworskim mieć się rozumie, iż Kommissya Konkursowa na dniu 8. Mca i Roku bieżących w Kamienicy Xięży Paulinów przy Ulicy Długiej sytuowanej kontynuować się będzie, w któ-
rym Sądzie aby wszyscy pretensorowie stawiali się, donosi i uwiadomia.

O półpięty mili od Warszawy na tcy stronie Wisły, są do przedania Dobra, wszystkie żyski zawie-
rające, o dziedzicu, nazwisku, cenie, intracie, naturze i dobroci tychże można się zainformować od JP. Lifskiego w Collegium Po Jezuickim mieszkającego.

Dnia 2. Stycznia Roku 1794. uciekł chłopiec Marcin Dąbrowski, mający lat około 18. ewarzy białokurd-
watey, włosów blond, w kapocie zieloney, i kurtce tegoż samego koloru, z wyłogami czarnemi u kurtki, okradłszy, którego gdyby się zdarzyło złapać, uprasza JP. Nieszporkiewicz o zatrzymanie i o uwiadomienie do Kantoru Gazety Kraiowej.

Obwieszcza się JJ. OO. JJ. WW. JJ. PP. całkowite akcyce swoje w Fabryce Płócienney Łowickiey maia-
cych, iż na mocy Rezolucji Kompanii tcy Fabryki, dnia 2. Stycznia roku teraźniejszego 1794. zapadłey, in
ordine podzielenia zbytnich Towarów, i Effektów w Magazynach Fabryki znajdujących się, tudzież dalszego,
i ostatecznego teżyże urzędzenia, Sessya extraordinaryna Kompanii na dzień 1. Marca ueterminowaną zostaje, na
który to dzień Osoby do Kompanii należące w miejsce zwyçzayne zapraszają się.

Pewny umięający fryzować, i doskonały Cukiernik, życzy sobie byđz umieszczonym u Dworu ia-
kiego, życzący mieć takową osobę, niech się uda na Kantor Gazety Kraiowej, gdzie zupełną o miejscu
znaydowania się, odbierze informacyą.

Zginał w tych dniach, w domu pewnym ze stancyi Zegarek szafirowy emaliowy mały, z repetycyami
bez szkiełka, przy nim łańcuszek złoty, w plecionkę, szeroki na palec, na łańcuszku uwieszone były dwie
pieczętki złote, na większey: ziedney strony, rżnięty Herb Korwina, to iest: Słepowron wdziołbie trzyma-
jący pierścień, z drugiey strony cyfra AP. na mniejszey pieczęcce rżnięty Kupidyń na strzale plynący po wo-
dzie z napisem: *L'amour trouve Moyen*, i przy tcy Brylancik na końcu. Koszyczek złoty w którym były
iagółki koloru czerwonego z czarnym. Ktoby go znalazł niech raczy dać znać do JP. Grólla Aukcyonatora i Bi-
bliopoli uprzywilejowanego J. K. Mei na Lesznie mieszkającego, a dostanie czerw: złt: 3 nałgrody.

Obwieszcza się Kredytorowie w ogółności wszyscy Prawa i pretensye do majątku Szl: Krystyana Fryde-
ryka Krahnassa, mający po raz trzeci po otrzymanych w Sądzie, Burm: i Radz: Miasta Grzybowa dwuch Kon-
demnatach, iżby z Prawami swoimi iakie do majątku tegoż Szl: Krahnassa mają na dniu 13tym Miesiąca i ro-
ku bieżącego w rzeczonym Sądzie Burm: i Radz: Grzybowym stawiali i z Prawami swoimi się popisywali.

W Księgarni Gróllowskiej w Marywillu w Sali nad Bramą, wyszedł z pod Prasy Kalendarz Obywatel-
ski przez X. B. W. in svo alla rust: złt: 2. gr: 15.

JJ. PP. Prenumerantom także donosi, iż Atlas Wiedeński od Nro 81. aż do Nro 130. wyszedł: osobne
zaś doniesienie tegoż Atlasu w teżyże Księgarni rozdane będzie.

Urodzona Salomea Domaradzka Mieszkająca w Ziemi Sandomirskiej, w Parafii Waśniowskiej, będąc opu-
szczona od Męża swego od Lat 18. i żadney dotąd onim nie mając wiadomości, uprasza pokornie i przez mi-
łość bliźniego, aby ktoby wiedział o śmierci, lub życiu tegoż Męża, raczył donieść do Konsystorza Sandomir-
skiego pod Adressem Jmci Xiędza Gratkowskiego Pisarza tegoż Konsystorza, za którą łaskawą uczynność nay-
czulszą wdzięczność oświadczają.

Urząd Ławniczy Miasta Starey Warszawy na Mocy Dekretu Urzędu Radzieckiego M. S. W. Aukcyą swo-
ią na różne Materye, Kitayki, Grodetury, Kroazy, Gryzerki, Eternelki, Barakany, Mory, Slaczki złote i
srebrne Chustki, Kamizelki, Poficzochy, Szlafmyce, Rękawiczki, Wstążki, Axamity, Manszestry, Cyce,
Obrusy, Ręczniki, Serwety, Dymy, Mankiny, Piki, Amiensy, Szarszedrony, Kamloty, Barakany, Szalony, Mu-
śliny, Milflory, Krepy, Rąbki. Róg, Axamitki i inne rzeczy w Ratuszu Miasta tegoż na drugim Piętrze
we Wtorek dnia 7. 8. 9. 10. 13. 14. 15. 16. 17. i dni następujących Miesiąca Stycznia Roku bieżącego 1794,
o Godzinie drugiey po południu kontynuować będzie.

Dyaryusz wszystkich czynności Kommissji Bankowej od iey zaczęcia się, to iest: z całego Mca Gru-
dnia R. 1793. Excerptem z Protokółu wyięty, wyszedł z druku. w Arkuszu 5tym *Korrespondencyi Bankowej* To-
mu 3go, reszta tego Dyaryusza będzie w 6tym Arkuszu. — Toż samo i z wszystkich Mięsięcy Roku teraźniej-
szego 1794. takowy Dyaryusz, po każdym skończonym Mięsięcu, z Protokółu Kommis: wydawany, i w Druku
tey Kommis: Bank: za wyraźną Rezolucyą teżyże Kommissji mieszczony będzie, z przyłączeniem Likwidacyi te-
raźniejszych, i innych czynności Bankowych. Arkusz tcy *Korrespondencyi*, na Szuki biorąc kosztuje gr: 15:
a przez Prenumeratę gr: 10. Prenumerata na ten Tom III. od 24. Arkuszy składający się, Koszt: Złt. 8, a z Po-
czą Złt. 6, w Warszawie w Druku na Krak: Przedm: przeciw Poczty Nro 380.